

POSTANOWIENIE

Dnia 14 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa "A." spółki z o.o. w W.
przeciwko K. S.A. w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 14 czerwca 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 20 lutego 2015 r., sygn. akt I ACa 1190/14,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność

postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie powód wniósł skargę kasacyjną, w której jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania powoływał się wyłącznie na oczywistą zasadność skargi, która miała wynikać z dwóch okoliczności. Pierwszą jest naruszenie mających zastosowanie w tej sprawie reguł postępowania w sprawach gospodarczych - w ocenie skarżącego Sąd II instancji błędnie uznał, że w sprawie powód dokonał niedopuszczalnego rozszerzenia powództwa w piśmie z 2011 r. Skarżący nie ma jednak racji. W pozwie jasno domagał się świadczenia z zawartej przez strony umowy o roboty budowlane, tymczasem roboty dodatkowe nie były przedmiotem tej umowy, ponieważ zlecający je kierownik budowy nie miał prawa reprezentacji zlecającego, zatem nie można przyjąć, że doszło w ten sposób do zmiany umowy. Żądanie pozwu nie obejmowało wynagrodzenia za roboty dodatkowe, rzeczywiście więc doszło do niedopuszczalnej według ówczesnie obowiązującej regulacji postępowania w sprawach gospodarczych zmiany powództwa. Po drugie, oczywista zasadność skargi ma wynikać z przyjęcia przez Sąd II instancji, że powód nie udowodnił wysokości bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego. Ponownie zgodzić się trzeba z Sądem II instancji, że samo wykazanie przez powoda wystawionej przez niego faktury za roboty dodatkowe takim dowodem nie jest. Ponieważ roszczenie z bezpodstawnego wzbogacenia nie jest roszczeniem umownym, zatem do kalkulacji jego wysokości nie mają znaczenia stawki określone przez strony w umowie - trzeba by zbadać, ile według cen rynkowych było warte wzbogacenia pozwanego kosztem powoda, które faktycznie miało miejsce. Żadnego dowodu w tym kierunku powód jednak nie prowadził.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

jw